

Nie zdejmę krzyża – Nieznany

Nie zdejmę Krzyża z mojej ściany,
Za żadne skarby świata,
Bo na nim Jezus ukochany,
Grzeszników z niebem brata
Nie zdejmę Krzyża z mego serca,
Choćby mi umrzeć trzeba,
Choćby mi groził kat, morderca,
Bo Krzyż to klucz do nieba
Nie zdejmę Krzyża z mego serca,
Choćby mi umrzeć trzeba,
Choćby mi groził kat, morderca,
Bo Krzyż to klucz do nieba
Nie zdejmę Krzyża z mojej duszy,
Nie wyrwę go z sumienia
Bo Krzyż szatana wniwecz kruszy,
Bo Krzyż to znak zbawienia
A gdy zobaczę w poniewierce,
Jezusa Krzyż i ranę,
Która otwiera Jego Serce,
W obronie Krzyża stanę
A gdy zobaczę w poniewierce,
Jezusa Krzyż i ranę,
Która otwiera Jego Serce,
W obronie Krzyża stanę



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

© 2014